

Natalia Gorczowska

Nazwy biblijne w "Trylogii husyckiej" Andrzeja Sapkowskiego

Prace Językoznawcze 17/2, 21-35

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Natalia Gorczowska
Kraków

Nazwy biblijne w *Trylogii husyckiej* Andrzeja Sapkowskiego

Biblical names in *Trylogia husycka* by Andrzej Sapkowski

This article contains the division of biblical names and the description of their functions in *Trylogia husycka* by Andrzej Sapkowski.

Słowa kluczowe: onomastyka literacka, nazwy biblijne, funkcje nazw własnych
Key words: literary onomastics, biblical names, functions of proper names

Trylogia husycka Andrzeja Sapkowskiego, składająca się z części *Narrenturm*, *Boży bojownicy* i *Lux perpetua*, to cykl powieściowy należący do stosunkowo niedawno powstałego, ale prężnie rozwijającego się nurtu fantasy historycznej (*historical fantasy*). Jest to podgatunek fantastyki łączący w sobie cechy powieści historycznej oraz fantastycznej. Akcja *historical fantasy* umieszczona jest w czasach historycznych, jednak rzeczywiste wydarzenia zostają wzbogacone o magiczne i nadnaturalne elementy, fantastyczne wydarzenia oraz fantastycznych bohaterów. Fantastyka historyczna to bardzo pojemna kategoria, o czym świadczy fakt, że można do niej zaliczyć dorobek tak różnych pisarzy, jak Teodora Parnickiego (uważanego za prekursora gatunku), Jacka Komudy, Jacka Dukaja, Andrzeja Sapkowskiego, Marcina Wolskiego, Szczepana Twardocha, Dariusza Domagalskiego, Marcina Mortki, Macieja Parowskiego, Piotra Bojarskiego czy Jacka Inglota¹.

Kolejne cechy *historical fantasy* wymienia Małgorzata Tkacz w książce *Baśnie zbyt prawdziwe. Trzydzieści lat fantasy w Polsce*, przyjmując za Duskiem Petersonem, że fantasy historyczna to fikcja historyczna z elementami fantasy². Autorka wykazuje, że podgatunek ten znajduje się na pograniczu *high* i *low fantasy*, ma bowiem aż cztery cechy fantasy wysokiej: zaistnienie przepowiedni głoszącej nadejście „mrocznych dni”, lecz niosącej ze sobą nadzieję w postaci

¹ Zob. W. Chmielarz: *Kiedy sama historia to za mało*. „Nowa Fantastyka” 2012, nr 3, s. 12–13.

² M. Tkacz: *Baśnie zbyt prawdziwe. Trzydzieści lat fantasy w Polsce*. Gdańsk 2012, s. 48.

zbawcy, którym okazuje się często zwykły człowiek; występowanie magii jako zjawiska należącego do danego świata, logicznie wpisanej w jego obraz i funkcjonującej na zasadzie specyficznego „prawa przyrody”, które można zgłębić; występowanie „ras nieludzkich”, czyli elfów, krasnoludów, gnomów, istot w rodzaju „fairies”; oraz motyw zadania, które ma wykonać bohater i które na ogół organizuje fabułę, gdyż ma decydujący wpływ na losy prezentowanego świata. Pięć kolejnych cech podgatunek *historical fantasy* realizuje opcjonalnie. Są to: przeznaczenie, które predestynuje bohatera do odegrania niebanalnej roli w przyszłości; globalny konflikt Dobra i Zła; specyficzny „moment dziejowy” dla świata, w którym funkcjonuje bohater; realia zbliżone do okresu średniowiecza europejskiego; występowanie istot rodem z mitologii³. Badaczka stwierdza ponadto, że książki stworzone w konwencji *historical fantasy* zachowują na ogół wierność historii czasów, o jakich opowiadają. Pisarze w swoich powieściach starają się wypełnić miejsca, o których milczą kroniki, nie naruszając spójności faktów, a jedynie je naginając⁴.

O powieściach fantasy, w których modele światów zostały zainspirowane określoną epoką historyczną oraz lokalizacją geograficzną, pisze także Grzegorz Trębicki w książce *Fantasy. Ewolucja gatunku*. Badacz zauważa, że choć *historical fantasy* nawiązuje do określonej rzeczywistości historyczno-geograficzno-kulturowej, to jednocześnie dąży do wykreowania modelu świata o charakterze egzomimetycznym. Teksty należące do tego nurtu zawierają ponadto motywy i wątki charakterystyczne dla *high fantasy* (*quest*, magia, motywy inicjacji i dorastania głównego bohatera)⁵.

Trylogia husycka Sapkowskiego jako cykl *historical fantasy* łączy w sobie historię i fikcję, choć Natalia Lemann zwraca uwagę, że *Narrenturm*, *Boży bojownicy* i *Lux perpetua* to nie tylko powieści o przeszłości, ale też dyskurs na temat współczesności; skomplikowany tekstowy, historiograficzny i historiozoficzny labirynt, stanowiący nie lada wyzwanie dla odbiorcy⁶. W trylogii odnajdziemy elementy kroniki, rot i zeznań sądowych, romansu rycerskiego oraz opowieści pikareskiej⁷. Nawiązując do konwencji apokalipsy i jeremiady, Sapkowski opisuje mroczną, chaotyczną i groteskową rzeczywistość wojny – świat, w którym „historia zerwała się z łańcucha i pokazuje, co potrafi”⁸. Niebagatelny wpływ na tę palimpsestowość *Trylogii husyckiej* ma stosunek autora do źródeł historiograficznych. Sapkowski jest znawcą dawnych dziejów, ma indywidualne podejście do materiału historycznego, dąży do walki z rozpowszechnionymi

³ Zob. ibidem, s. 41, 49.

⁴ Ibidem, s. 138–139.

⁵ G. Trębicki: *Fantasy. Ewolucja gatunku*. Kraków 2007, s. 112–113.

⁶ Zob. N. Lemann: *Epicka historiografia we współczesnej prozie polskiej*. Łódź 2008, s. 141.

⁷ Ibidem, s. 142.

⁸ Zob. A. Sapkowski: *Boży bojownicy*. Warszawa 2004, s. 463.

mitami i stereotypami⁹, choć z drugiej strony podkreśla, że okres husycki jest jedynie tłem dla opowieści, a forma fantasy historycznej stanowi próbę opisaną historii bez dydaktyzmu i pokrzepiania serc¹⁰.

Fabula *Trylogii husyckiej* dotyczy niezwykle burzliwego i bogatego w wydarzenia momentu dziejowego, jakim są wojny husyckie. Akcja powieści rozpoczyna się w 1425 r., a więc dziesięć lat po egzekucji czeskiego teologa Jana Husa i siedem lat po tzw. defenestracji, kiedy to Czesi wypowiedzieli posłuszeństwo cesarzowi Zygmunтови Luksemburskiemu, obwiniając go o śmierć ideologa husytyzmu. Konflikt zbrojny toczył się w latach 1419–1436, podczas których dowodzona przez Jana Žižkę, a po jego śmierci przez Prokopa Gołego armia husycka skutecznie oparła się czterem krucjatom. W powieści Sapkowskiego przedstawione zostały czeskie odwetowe wyprawy na Śląsk, Słowację, do Niemiec, a także udział wojsk Jana Czapka z San w wojnie polsko-krzyżackiej w latach 1431–1435. Trylogia kończy się opisem bitwy pod Lipanami w 1434 r., kiedy to sprzymierzeni z katolikami utrakwiści (umiarkowany odłam husytyzmu) pokonali radykalnych taborytów i zawarli pokój z Zygmuntem Luksemburskim¹¹. Główni bohaterowie *Trylogii husyckiej*: Reinmar z Bielawy, Szarlej i Samson Miodek, biorą udział we wszystkich ważniejszych wydarzeniach wojny, podróżują po Śląsku, Czechach i Łużycach, a także spotykają postacie, które uznajemy za historyczne. Fabuła książek ma więc niebagatelny wpływ na występowanie w trylogii wielu zróżnicowanych nazw własnych.

Cechą charakterystyczną podgatunku *historical fantasy* jest specyficzny układ przestrzenny, łączący w sobie realistycznie opisywaną rzeczywistość historyczną z fantastycznym światem magii, demonów i wywodzących się z kultury ludowej stworów, takich jak koboldy, wilkołaki, mamuny czy utopce¹². Typowe dla tej konwencji dążenie do zachowania prawdopodobieństwa historycznego przejawia się w lokalizowaniu akcji w epoce, w której wiara w działanie sił nadnaturalnych stanowiła integralny składnik ludzkiej mentalności¹³. Magia w *Trylogii husyckiej* to tajemna nauka, oparta na demonologii, astrologii i alchemii – takie ujęcie zgodne jest z przekazami badaczy późnego średniowiecza. Tendencja do traktowania tego, co nadprzyrodzone, jako elementu historycznego właściwego danej epoce¹⁴ ma ogromny wpływ na dobór nazw własnych występujących w powieściach Sapkowskiego. W książkach *Narrenturm*, *Boży bojownicy* i *Lux perpetua* dominuje nazewnictwo autentyczne. Większość

⁹ Zob. N. Lemann: op. cit., s. 142–143.

¹⁰ Ibidem, s. 145.

¹¹ Zob. R. Primke, M. Szczerepa, W. Szczerepa: *Wojny husyckie na Śląsku, Łużycach i Pomorzu*. Kraków 2007.

¹² Zob. N. Lemann: op. cit., s. 155.

¹³ M. Tkacz: op. cit., s. 134.

¹⁴ Ibidem, s. 137.

onimów odnosi się do tych samych desygnatów co w rzeczywistości pozaliterackiej, a imiona istot magicznych i nadnaturalnych nie różnią się niczym od antropimów noszonych przez ludzi. Warstwa onimiczna *Trylogii husyckiej* przynależy więc do nurtu realistycznego onomastyki literackiej¹⁵, a nazwy własne wskazują na opisywany okres historyczny, ich geneza łączy się zatem z miejscem akcji¹⁶.

Wśród olbrzymiej liczby onimów, których w trzech powieściach Sapkowskiego wystąpiło aż 4604, pojawia się sporo nazw zaczerpniętych z innych dzieł literackich, w tym z *Biblii*. Badacze onomastyki literackiej od lat toczą spór, w jaki sposób klasyfikować tego typu nazewnictwo. W większości opracowań stosuje się bowiem podział onimów zaproponowany przez Aleksandra Wilkońa w pracy *Nazewnictwo w utworach Stefana Żeromskiego*. Badacz ten wykazał, że nazwy własne występujące w utworach literackich pochodzą z dwóch głównych źródeł: mogą być zaczerpnięte z zasobów słownictwa języka potocznego lub stanowić indywidualną wynalazczość twórców. Na tej podstawie Wilkoń podzielił nazewnictwo literackie na dwie zasadnicze grupy: nazwy autentyczne, czyli przejęte z istniejącego już zasobu *nomina propria*, oraz nazwy nieautentyczne, czyli utworzone przez samego pisarza bądź też przejęte przez niego z dzieł innych autorów¹⁷. Onomasta podzielił te dwie główne klasy onimów na mniejsze podgrupy. Wśród nazw autentycznych wyróżnił oznaczające ten sam desygnat co w rzeczywistości pozaliterackiej oraz przejęte ze słownika onimów autentycznych, ale nadane postaciom i obiektom fikcyjnym. Z kolei formy nieautentyczne podzielił na realistyczne, a więc zbudowane zgodnie ze znaczeniowo-formalną typologią nazw własnych funkcjonujących w języku, oraz sztuczne, których nie da się wpisać w kanony nazewnictwa danego języka¹⁸.

Onimy zaczerpnięte z innych utworów Wilkoń zaliczył do nazw nieautentycznych. Podobne stanowisko przyjęła Łucja Maria Szewczyk w pracy *Nazewnictwo literackie w twórczości Adama Mickiewicza*¹⁹. Z kolei Irena Sarnowska-Gieffing uznała „nazwy-cytaty” zaczerpnięte z mitologii oraz dawnej i nowszej literatury polskiej i światowej za nazwy autentyczne²⁰, tak samo zaklasyfikowali materiał pochodzący z innych utworów: Izabela Łuc w książce *Nazwy własne*

¹⁵ Zob. Cz. Kosyl: *Nazwy własne w literaturze pięknej*. [W:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*. Pod red. E. Rzetelskiej-Feleszko. Warszawa–Kraków 1998, s. 365.

¹⁶ Zob. I. Domaciuk: *Nazwy pochodzenia polskiego w literaturze fantasty*. [W:] *W kręgu wiernej mowy*. Pod red. M. Wojtak, M. Rzeszutko. Lublin 2004, s. 396.

¹⁷ A. Wilkoń: *Nazewnictwo w utworach Stefana Żeromskiego*. Wrocław 1970, s. 22.

¹⁸ *Ibidem*, s. 22.

¹⁹ Ł.M. Szewczyk: *Nazewnictwo literackie w twórczości Adama Mickiewicza*. Bydgoszcz 1993, s. 15.

²⁰ I. Sarnowska-Gieffing: *Nazewnictwo w nowelach i powieściach polskich okresu realizmu i naturalizmu*. Poznań 1984, s. 14.

w literaturze dziecięco-młodzieżowej Małgorzaty Musierowicz²¹ oraz Maciej Szelewski w opracowaniu *Nazewnictwo literackie w utworach Andrzeja Sapkowskiego i Nika Pierumowa*²². Ciekawe stanowisko zajęła Urszula Kęsikowa, która włączyła nazwy zaczerpnięte z innych utworów literackich do osobnej kategorii, stanowiącej pogranicze nazw autentycznych i nieautentycznych. Do tej samej grupy badaczka zaliczyła nazwy pochodzące z mitologii oraz legend²³. W niniejszym opracowaniu przyjęto jednak za Sarnowską-Giefing, że nazwy biblijne przynależą do nazw autentycznych.

W *Trylogii husyckiej* Sapkowskiego pojawiło się 150 nazw zaczerpniętych z *Biblii*²⁴. Większość z nich – bo aż 117 różnych onimów – pochodzi ze *Starego Testamentu*, w powieściach wykorzystano zaledwie 33 nazwy występujące w księgach nowotestamentowych. Wśród nazw biblijnych występują zarówno antroponimy, jak i teonimy, nazwy potworów i istot demonicznych, toponimy, chrononimy oraz kosmonimy.

Nazwy wywodzące się z *Biblii* pojawiają się przeważnie w wypowiedziach postaci – głównie w rozmowach dotyczących wiary i religijności oraz w wygłoszonych przez kaznodziejów, kapłanów i mnichów kazaniach. Stanowią one świadectwo erudycji bohaterów, z których większość ma wykształcenie teologiczne bądź walczy w obronie wiary, uzasadniając swoje uczynki nawiązaniem do wydarzeń biblijnych (np. husyci usprawiedliwiają rzeź podbijanych katolickich miast, porównując je do *Sodomy* i *Gomory*, a więc siedliska rozpusty i zła moralnego). Autor *Trylogii husyckiej* sięga po nazwy zaczerpnięte ze *Starego* i *Nowego Testamentu*, by ukazać mentalność ludzi żyjących u schyłku średniowiecza, dla których *Pismo Święte* stanowiło podstawę rozumienia świata, a także główne źródło literackich oraz kulturowych aluzji i odniesień.

Wykorzystanie tak wielu nazw biblijnych jest ściśle związane z wątkiem przewodnim *Trylogii husyckiej*, który dotyczy wojny na tle religijnym. Sapkowski opisuje mroczną wizję historii, w której odstępstwa od etyki Dekalogu niko go nie rażą i nie budzą zdziwienia²⁵. Bohaterowie powieści, walcząc o prawo do wyznawania własnej wiary, są świadkami niezwykłego okrucieństwa swoich przeciwników. Niejednokrotnie wybierają męczeńską śmierć i godzą się na cierpienie

²¹ I. Łuc: *Nazwy własne w literaturze dziecięco-młodzieżowej Małgorzaty Musierowicz*. Katowice 2007, s. 104.

²² M. Szelewski: *Nazewnictwo literackie w utworach Andrzeja Sapkowskiego i Nika Pierumowa*. Toruń 2003, s. 17.

²³ U. Kęsikowa: *Funkcje nazewnictwa w powieściach Kornela Makuszyńskiego*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Gdańskiego. Prace Językoznawcze”. T. 11. Gdańsk 1995, s. 44.

²⁴ Autentyczność nazw biblijnych potwierdzono na podstawie *Biblii Tysiąclecia*. Wyd. III. Poznań–Warszawa 1980. Korzystano także z opracowań: R. Zarębski: *Nazwy osobowe w polskich przekładach Nowego Testamentu*. Łódź 2006; *Podręczna encyklopedia biblijna*. Pod red. E. Dąbrowskiego. T. I–II. Poznań–Warszawa–Lublin 1959.

²⁵ Zob. N. Lemann: op. cit., s. 167.

bliskich sobie ludzi, żeby nie zaprzecić się wyznawanych dogmatów. Wojna, w której biorą udział, staje się zatem sprowadzoną do ziemskiego, ludzkiego wymiaru odwieczną walką dobra ze złem. Zarówno husyci, jak i katolicy uważają się za wyznawców jedynej słusznej prawdy religijnej i z fanatycznym poświęceniem próbują doprowadzić do zagłady drugiej strony konfliktu. Brutalność toczzonej walki – bezlitosnej i niejednokrotnie bratobójczej – wydaje się bohaterom zwiastunem końca świata, stąd tak częste nawiązania do *Apokalipsy św. Jana*.

Grupą onimów najliczniej reprezentowaną w analizowanych powieściach Sapkowskiego są nazwy odnoszące się do ludzi (93 antroponimy). Wśród nich przeważają imiona, choć pojawiają się także dwuskładnikowe nazwy złożone z imienia i przezwiska lub przydomka hagianimicznego²⁶ (np. *Tobiasz Młodszy*, *Łukasz Ewangelista*) bądź z imienia i wyrażenia przyimkowego lub określenia rzeczownikowego wskazującego na miejsce pochodzenia (np. *Tomaz z Niniwy*, *Judasz Iskariota*). Obok nich występują ponadto deskrypcje jednostkowe (*Przewodnik* – bohater *Księgi Tobiasza*, *Szulamitka* – określenie Oblubienicy z *Pieśni nad pieśniami*) oraz etnonimy (np. *Amalekici*, *Lewici*).

Wśród antroponimów biblijnych można wyróżnić nazwy starotestamentowe: oznaczające mężczyzn, a wśród nich proroków (*Amos*, *Daniel*, *Eliasz*, *Izajasz*, *Jonasz*, *Ozeasz*, *Sofoniasz*), patriarchów i protoplastów rodów żydowskich (*Abel*, *Abraham*, *Dan*, *Gad*, *Izaak*, *Jakub*, *Juda*, *Kain*, *Lewi*, *Naftali*, *Zerach*), przywódców, sędziów, władców, wojowników i ich synów (*Achan* lub *Akan*, *Amnon*, *David* lub *Dawid*, *Gedeon*, *Jonatan*, *Jozue*, *Manoach*, *Mojżesz*, *Salomon*, *Samson*, *Saul*), postaci z *Księgi Tobiasza* (*Przewodnik*, *Raguel*, *Tobiasz Młodszy*, *Tobiasz z Niniwy*, *Tobiasz Starszy*), bohaterów ksiąg dydaktycznych (*Eklezjastes*, *Hiob*) oraz imiona postaci biblijnych o innej narodowości niż żydowska (*Balaam*, *Goliat*, *Holofernes*, *Nabuchodonozor*, *Senacheryb*, *Sisera*). Z kolei nazwy starotestamentowe oznaczające kobiety można podzielić na onimy odnoszące się do postaci żeńskich pochodzenia żydowskiego (imiona: *Batszeba*, *Ewa*, *Hagar*, *Jael*, *Judyta*, *Lea*, *Rachela*, *Sara*, *Tamar* i deskrypcja *Szulamitka*) oraz postaci o innej narodowości (*Dalila*, *Jezabel*, *Rachab*, *Saba*).

Starotestamentowe antroponimy pojawiają się w *Trylogii husyckiej* zarówno w wypowiedziach postaci, jak i w narracji. Zazwyczaj postaci biblijne przywoływane zostają jako archetypiczne wzory pożądaných bądź krytykowanych zachowań, np. dwulicowa kobieta zostaje porównana do biblijnej Judyty, która podstępem pozbawiła życia wodza wrogich wojsk. Imiona kobiece bardzo często

²⁶ Przydomki hagianimiczne to dodatkowe określenia dodawane do imion w celu odróżnienia świętych o tym samym imieniu, zob. R. Zarebski: op. cit., s. 41. O tego typu nazwach pisała także Maria Malec w artykule *Przydomki hagianimiczne w funkcji samodzielnych imion osobowych*. [W:] *Onomastyka i dialektologia*. Pod red. H. Popowskiej-Taborskiej, J. Dumy. Warszawa 1997, s. 181–186.

służą jako metaforyczne określenia pięknych i niebezpiecznych bohaterów trylogii, kobiet-kusicielek, dla których Reinmar z Bielawy musi wiele poświęcić, nierzadko ryzykując życiem (np. wspomniana już *Judyta* oraz *Dalila*, *Batszeba*, *Jael* czy *Ewa*). Z kolei imiona męskie przywoływane są w różnych kontekstach, a bohaterowie *Starego Testamentu* bywają wzorcami zarówno pozytywnych (np. *Tobiasz*, *Dawid*), jak i negatywnych (np. *Saul*, *Kain*) postaw. W nietypowy sposób użyto natomiast nazwy *Salomon*. Imię to zostaje przywołane nie tylko w odniesieniu do legendarnej mądrości żydowskiego króla (do której nawiązuje używane przez bohaterów przysłowie „Z pustego i Salomon nie naleje”), ale także w tytule magicznej księgi (*Mniejszy Klucz Salomona*) i w nazwie zaczerpniętego z grymuaru magicznego znaku (*Krag Salomona*) używanego do rzucania zaklęć. Postać starotestamentowego mędrca pojawia się więc nie tylko jako oczywisty dla czytelnika archetyp mądrości. Sapkowski nawiązuje także do kabalistycznej legendy o czarnoksięskich zdolnościach króla Salomona, który miał ponoć zmusić do posłuszeństwa siedemdziesiąt dwa demony, dlatego też według tradycji uważa się go za autora niektórych magicznych traktatów.

Pojawienie się w *Trylogii husyckiej* tak wielu imion starotestamentowych proroków i patriarchów jest z pewnością związane z występowaniem w powieściach bohaterów pochodzenia żydowskiego. Bardzo często przywołują oni w rozmowach imiona swoich domniemanych biblijnych protoplastów, przytaczając także opowieści o niezwykłych czynach starotestamentowych herosów.

Nazwy osobowe zaczerpnięte z *Nowego Testamentu* najczęściej oznaczają mężczyzn: *Herod*, *Jan* (Jan Ewangelista), *Jan Chrzyciel*, *Judasz Iskariota*, *Łukasz Ewangelista*, *Mateusz*, *Piotr* (Piotr Apostoł), *Poncki Pilat*, *Tomasz* (Tomasz Apostoł), *Tymoteusz*. Pojawiają się jednak także określenia odnoszące się do kobiet, takie jak: *Herodiada*, *Maria* (Matka Boża), *Maryja*, *Maria* i *Marta z Betanii*, *Salome*. Imiona te występują w *Trylogii husyckiej* wówczas, gdy któryś z bohaterów przywołuje wydarzenia z życia Jezusa bądź też cytuje słowa któregoś z Apostołów lub samego Chrystusa. Czasem nowotestamentowe antropimiony zostają użyte w celu metaforycznego scharakteryzowania bohaterów, np. gdy ranny Reinmar z Bielawy porównuje opiekujące się nim kobiety do Marii i Marty z Betanii.

Do antropimionów zaczerpniętych z *Biblii* należą także etnonimy. Są to głównie nazwy zbiorowe pojawiające się w aluzjach do *Pisma Świętego* i w przytoczonych w powieściach kazaniach: *Amalekici* oraz *Amalek* (etnonim jednostkowy użyty przenośnie jako określenie całego narodu), *Asyryjczycy*, *Egipcjanie*, *Efezjanie*, *Filistyni*, *Lewici*, *Madianicy*, *Medowie*. Onimy te bohaterowie przywołują zazwyczaj w kontekście wojny – inne, wrogo nastawione odłamy chrześcijaństwa często są porównywane do biblijnych nacji, które dążyły do zniszczenia Narodu Wybranego. Najciekawszymi występującymi w *Trylogii husyckiej* etnonimami są *Cherethi* i *Felethi*. Te dwie nazwy wywodzą się

z *Wulgaty*, czyli łacińskiego przekładu *Biblii*. Określenia te pojawiają się w 19 wersji 11 rozdziału *Drugiej Księgi Królewskiej*, a w tłumaczeniu *Biblii Tysiąclecia* zostały przetłumaczone na „Karyjczyków i straż przyboczną”²⁷. Sapkowski używa tych etnonimów jako przenośnego określenia zbieraniny i hałustry.

Niezbyt liczną grupą są teonimy, czyli nazwy odnoszące się do Boga. Za nazwy wywodzące się z *Biblii* można uznać używane w powieściowych zaklęciach święte imiona Boga. Te zaczerpnięte z żydowskiej tradycji kabalistycznej onimy pochodzą z oryginalnego tekstu *Biblii* i były później wykorzystywane w licznych traktatach magicznych (np. w *Lemegetonie*²⁸). Na kartach *Trylogii husyckiej* występują tylko niektóre z tych imion. Są to: *Adonai* (zapisywane także jako *Adonay*), *El*, *Elion*, *Elohe*, *Elohim*, *Escerchie*, *Habdanum*, *Haszem*, *Inglotum*, *Ischiros*, *Jah*, *Klarimum*, *Sadai*, *Tetragramaton* oraz *Zebaoth*. Nazwy te wzbogacają warstwę fantastyczną powieści, odwołując się zarazem do autentycznych zaklęć z Kabały.

Ciekawą kategorią onimów są zaczerpnięte ze *Starego i Nowego Testamentu* nazwy potworów i istot demonicznych. Do tej grupy zaliczyć można nazwę *Rahab* odnoszącą się do biblijnego potwora morskiego, imię demona *Asmodeusz* (które pojawia się w kazaniu o Tobiaszu) oraz pochodzące z *Apokalipsy św. Jana* deskrypcje *Bestia*, *Bestia Dziesięciorga* i *Czterech Jeźdźców*. Nazwa *Rahab* użyta zostaje w modlitwie – dowodzący wojskami husyckimi Prokop Goły na chwilę przed bitwą wznosi modły do Boga i prosi o wsparcie w walce. Wplecione w przemowę zdanie „Ty podeptałeś Rahaba jak padlinę”²⁹ podkreśla Boską wszechmoc, a wspomnienie śmierci biblijnego potwora zagrzewa armię do walki.

Następną, bardzo zróżnicowaną grupę onimów biblijnych, stanowią toponimy. W *Trylogii husyckiej* występuje 31 nazw, które możemy zaliczyć do tej kategorii. Wśród nazw odnoszących się do miejsc wyróżniamy przede wszystkim liczne synonimy miejsca przebywania po śmierci: *Czeluść*, *Otchłań*, *Piekło*, *Szeol*, *Gehenna* oraz onim *Królestwo Boże* oznaczający zapowiadane przez Jezusa królestwo, które ma powstać po Sądzie Ostatecznym. W powieściach pojawiają się także choronimy (czyli nazwy większych jednostek geograficznych): *Gilead* – biblijna kraina w Zajordaniu położona pomiędzy rzekami Arnon i Jarmuk, *Media* – starożytne państwo na terenach zachodniej części obecnego Iranu, *Moab* – historyczna kraina położona na wschodnim brzegu Morza Martwego, na terenie dzisiejszej Jordanii, *Ofir* – kraina o bliżej niesprecyzowanym położeniu,

²⁷ Por. II Krl 11,19. [W:] *Biblia Tysiąclecia*. Poznań–Warszawa 1980, s. 351.

²⁸ *Lemegeton* – inaczej *Clavicula Salomonis*, *Theosophiapneumatica*, *Mniejszy Klucz Salomona* – anonimowy XVII-wieczny grymuar, czyli księga wiedzy magicznej. (Zob. *Editor's Foreword*. [W:] *The Goetia. The Lesser Key of Solomon the King. Clavicula Salomonis Regis*. Tłum. S. Liddell, M. Mathers. York Beach 1995).

²⁹ A. Sapkowski: *Boży bojownicy*, s. 408.

w której król Salomon wydobywał złoto, oraz *Ziemia Święta* – wywodzące się z *Biblii* określenie odnoszące się do Palestyny i Izraela jako miejsc rozgrywania się wydarzeń Starego i Nowego Testamentu.

Do toponimów biblijnych zaliczają się także nazwy miast: *Adma, Aj, Babilon, Betlejem, Ekbatan, Gadara, Gaza, Gomora, Jerzolima, Jerycho, Rages, Seboim, Sodoma*, hydronimy: *Engaddi* – źródło na zachód od Morza Martwego, w pobliżu którego ukrywał się Dawid, *Gichon* – jedna z czterech odnóg rzeki wpływającej z biblijnego Edenu, oronimy: *Golgota* – nazwa jerozolimskiego wzgórza, na którym został ukrzyżowany Chrystus, *Synaj* – nazwa góry, na której Bóg Jahwe przekazał Mojżeszowi kamienne tablice z dziesięciorgiem przykazań, oraz nazwy dolin: *Achor* – nazwa doliny na północno-wschodnim krańcu ziemi plemienia Judy, czy ogrodów: *Ogród Edenu* oraz *Getsemani* – ogród, miejsce w Jeruzolimie, w którym Jezus przebywał na czuwaniu modlitewnym razem z Apostołami w wieczór przed pojmaniem.

Biblijne toponimy pojawiają się w przytaczanych przez bohaterów opowieściach o postaciach ze *Starego* i *Nowego Testamentu*, np. nazwy *Ekbatan* i *Ninawa* przywołuje kaznodzieja, mówiąc o historii Tobiasza i Sary. Czasem nazwy terenowe z *Biblii* zostają wykorzystane do metaforycznej charakteryzacji rzeczywistych miejsc. W stanowiącym prolog do *Bożych bojowników* opisie granic świata bohater-narrator porównuje Nil do wpływającej z raju rzeki Gichon, „złotodajny” Ofir zalicza do afrykańskich krain, a Piekło umiejscawia tuż za krawędzią opasających Ziemię oceanów. Dzięki przywołaniu biblijnych nazw kreślona przez narratorkę mapa świata staje się przestrzenią symboliczną. Innym przykładem przenośnego użycia toponimów są nazwy *Babilon* czy *Sodoma* i *Gomora*, które używane są w wypowiedziach husytów i odnoszą się do krytykowanego przez nich Watykanu lub katolickich miast. Tego typu onimy podkreślają zepsucie panujące w otoczeniu papieża, zwiastując zarazem rychłą karę, która spotka grzesznych i dbających tylko o własny dobytek księży.

Niezbyt liczną kategorię stanowią chrononimy, a więc nazwy wydarzeń. Są to onimy odnoszące się do zapowiadanego w *Apokalipsie św. Jana* końca świata: *Apokalipsa, Dzień Sądu, Sąd Boży, Dni Kary i Pomsty* oraz leksem *Potop* określający starotestamentowy kataklizm. W analizowanych powieściach Sapkowskiego występuje tylko jeden kosmonim: *Gwiazda Piołun* – zaczerpnięty również z *Objawienia Świętego Jana*. Wymienione nazwy zostają przywołane, gdy postaci rozmawiają o wojennych zniszczeniach i zagładzie dawnego porządku świata. Doświadczane przez bohaterów okropieństwa wojny wiążą się w ich świadomości z zapowiedzią Apokalipsy, skąd bierze się przeświadczenie o rychłym nadejściu jeszcze gorszych kataklizmów zapowiadanych przez świętego Jana w ostatniej księdze *Nowego Testamentu*.

Analiza nazw własnych w dziele literackim nie byłaby pełna bez omówienia funkcji, jakie pełnią one w danym utworze. Podstawowe role nazewnictwa

literackiego ustalił Wilkoń, wyróżniając funkcje: lokalizacyjną, socjologiczną, aluzyjną, treściową, a także ekspresywną³⁰. Ponieważ jednak każde dzieło literackie jest inne, w zależności od jego gatunku, tematyki oraz pomysłowości autora nazwy własne mogą pełnić cały wachlarz ról. Inni badacze wzbogacili wykaz Wilkonia o kolejne funkcje, np. informacyjną w wypowiedziach bohaterów literackich³¹ (Irena Sarnowska-Gieffing), dydaktyczną³² (Urszula Kęsikowa), poetycką i wartościującą³³ (Łucja Maria Szewczyk), identyfikacyjno-dyferencyjną³⁴, emotywną i werystyczną³⁵ (Czesław Kosyl), kreatywną³⁶ (Edward Breza), kamuflażową i intertekstualną³⁷ (Adam Siwiec) oraz humorystyczną³⁸ i uniwersalizacyjną³⁹ (Maciej Szelewski).

Spośród wyróżnionych przez badaczy ról nazw własnych w dziele literackim, nazwy biblijne w *Trylogii husyckiej* pełnią przede wszystkim funkcje: intertekstualną, aluzyjną, wartościującą, ekspresywną i dydaktyczną. W powieściach Sapkowskiego można wyodrębnić dwie płaszczyzny funkcjonowania onimów zaczerpniętych ze *Starego* i *Nowego Testamentu*. *Nomina propria* występują głównie w takiej samej roli jak w *Biblii* (oznaczając i wskazując na biblijne desygnaty), ale czasem są używane jako metafory aktywizujące cechy konotatywne.

Nazwy biblijne w analizowanych utworach wydają się funkcjonować głównie jako terminy relacji intertekstualnej, a odwołania do „rzeczywistości” tekstu *Biblii* mają często wyraźne umotywowanie narracyjno-fabularne i stanowią istotny składnik struktury znaczeniowej powieści⁴⁰. Najbardziej jaskrawym przykładem tego typu zastosowania onimów są nazwy zaczerpnięte z *Księgi Tobiasza*, wśród których pojawiają się zarówno antropimimy (*Przewodnik*, *Raguel*, *Sara*, *Tobiasz Młodszy*, *Tobiasz z Niniwy*, *Tobiasz Starszy*, *Medowie*), jak i imiona demonów (*Asmodeusz*) oraz toponimy (*Rages*, *Media*, *Tygrys*, *Ekbatan*). Onimy te przywoływane są w kazaniu czeskiego księdza, który opowiada o wędrownicy i przygodach biblijnego bohatera. Postać *Przewodnika* – anioła towarzyszącego Tobiaszowi – niespodziewanie zyskuje jednak konotacje w warstwie fabularnej powieści, wyjaśniając prawdziwą tożsamość jednego z bohaterów,

³⁰ A. Wilkoń: op. cit., s. 83.

³¹ I. Sarnowska-Gieffing: op. cit., s. 100.

³² U. Kęsikowa: *Funkcja dydaktyczna nazewnictwa w powieściach dla młodzieży*. [W:] *Onomastyka w dydaktyce szkolnej i społecznej*. Pod red. E. Homy. Szczecin 1988, s. 81.

³³ Ł. M. Szewczyk: *Funkcje nazw własnych w literaturze pięknej*. [W:] *Językoznawstwo. Materiały z konferencji naukowej 14–16 marca 1995*. Pod red. K. Kallas. Toruń 1996, s. 113.

³⁴ Cz. Kosyl: *Nazwy własne w prozie Jarosława Iwaszkiewicza*. Lublin 1992, s. 50.

³⁵ Ibidem, s. 95.

³⁶ Ł. M. Szewczyk: *Funkcje nazw własnych...*, s. 114.

³⁷ A. Siwiec: *Nazwy własne w prozie Michała Choromańskiego*. Lublin 1998, s. 22.

³⁸ M. Szelewski: op. cit., s. 127.

³⁹ Ibidem, s. 129.

⁴⁰ Zob. A. Siwiec: op. cit., s. 77.

Samsona Miodka, który jest aniołem, potężnym duchem zaklętym w ciele niepełnosprawnego umysłowo klasztornego posługacza. W tej samej chwili, gdy kaznodzieja opowiada o wyjawieniu tożsamości Przewodnika i jego odejściu, przebywający w odległym miejscu Samson – a właściwie jego przybrane ciało – umiera, a słuchająca kazania bohaterka doświadcza wizji i odkrywa, kim tak naprawdę był jej ukochany. Biblijna opowieść zostaje więc przywołana w celu ujawnienia zagadkowej tożsamości jednego z protagonistów.

Ważną rolę omawianych w artykule animów jest ich funkcja aluzyjna, odwołująca się w mniej lub bardziej zaszyfrowany sposób do konkretnych osób lub miejsc⁴¹. Wszystkie nazwy zaczerpnięte ze *Starego i Nowego Testamentu* wykorzystane zostają jako aluzje do biblijnych opowieści lub wydarzeń, a tym samym stanowią pomost łączący świat przedstawiony *Trylogii husyckiej* z tekstem *Pisma Świętego*. Szczególnie interesujące pod względem aluzyjności są święte imiona Boga (*Adonai* lub *Adonay*, *El*, *Elion*, *Elohe*, *Elohim*, *Escerchie*, *Habdanum*, *Haszem*, *Inglotum*, *Ischiros*, *Jah*, *Klarimum*, *Sadai*, *Tetragramaton* oraz *Zebaoth*), które pochodzą z pierwotnego tekstu *Biblii*, a wykorzystane zostały w goetyckich zaklęciach pojawiających się w powieściach *Narrenturm*, *Boży bojownicy* i *Lux perpetua*. Stanowią więc nie tylko aluzję do *Biblii*, ale też do *Mniejszego Klucza Salomona*, jednej z najsłynniejszych ksiąg okulty-stycznych.

Ciekawym przykładem aluzyjnego użycia nazw własnych jest antroponim *Samson Miodek*. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że wybór imienia i nazwiska przez bohatera jest umotywowany bezpośrednio w powieści: wywodzące się z *Biblii* imię *Samson* nosi klasztorny sługa, niepełnosprawny umysłowo osiłek, w którego ciało w wyniku nieudanego egzorcyzmu wstępuje anioł, z kolei nazwisko *Miodek* nawiązuje do zachowania posługacza – w chwili, gdy poznają go pozostali protagoniści, Reinmar i Szarlej, mężczyzna je miód. Nazwa *Samson Miodek* pełni więc funkcję treściową (mające biblijne konotacje imię sugeruje siłę bohatera, z kolei nazwisko nadane zostało ze względu na zachowanie) oraz ekspresywną (poprzez groteskowy kontrast biblijnego imienia z nazwiskiem wywodzącym się od zdrobnionego wyrazu pospolitego). Antroponim ten realizuje jednak także funkcję aluzyjną – jest nawiązaniem do tekstu *Biblii*, a dokładniej do *Księgi Sędziów*, z którą łączy go przepowiednia leśnych wiedźm:

Nadejdzie *Viator*, Wędrowiec, od słonecznej strony. Zamiana się staje. Od nas ktoś odchodzi, do nas Wędrowiec przychodzi. Mówi Wędrowiec: *ego sum quo sum*. Nie pytaj Wędrowca o imię, ono jest tajemnicze. Bo cóż to jest, kto to zgadnie: z tego, który pożera, wyszło to, co się spożywa, a z mocnego wyszła słodycz⁴².

⁴¹ A. Wilkoń: op. cit., s. 83.

⁴² A. Sapkowski: *Narrenturm*, Warszawa 2003, s. 181.

Przepowiednia czarownic nie tylko zapowiada nadejście tajemniczego przybysza, ale zdradza też jego przyszłe imię. Wplecione w wieszczbę zdanie „Nie pytaj Wędrowca o imię, ono jest tajemnicze” nawiązuje do rozmowy ojca biblijnego Samsona, Manoacha, z aniołem, który zapowiedział mu narodziny syna. Z kolei fragment „Bo cóż to jest, kto to zgadnie: z tego, który pożera, wyszło to, co się spożywa, a z mocnego wyszła słodycz” to zagadka zadana przez Samsona Filistynom, na którą odpowiedzią był miód z pszczelego gniazda założonego w padlinie lwa. Antroponim *Samson Miodek* jest zatem aluzją do *Starego Testamentu*, którą czytelnik rozpoznaje w chwili, gdy powieściowy anioł przybiera imię i nazwisko.

W *Trylogii husyckiej* wiele biblijnych nazw własnych wykorzystano w funkcji wartościującej – występującej, gdy *nomina propria* „konotują wartości lub antywartości, które są rozpoznawane i/lub przypisywane denotatowi”⁴³. Wartość konotacyjna nazwy własnej to „utrwalony w świadomości społecznej (a więc powszechny, nie indywidualny) zbiór sądów i wyobrażeń o denotacie danej nazwy”⁴⁴. W przypadku metaforycznie użytych nazw własnych wartość ta często formułowana jest wprost, żeby ułatwić czytelnikowi odpowiednie odczytanie przenośni⁴⁵. Onimy występujące jako metafory to zazwyczaj nazwy utrwalone kulturowo, cechujące się dużą wyrazistością, która przekłada się na jednolite profilowanie i kreowanie lub aktualizowanie jednoznacznych wzorców mentalnych⁴⁶.

W powieściach Sapkowskiego w funkcji wartościującej użyte zostają onimy, które w sposób metaforyczny, a zarazem jednoznaczny – z powodu powszechnej znajomości tekstów biblijnych, z jakich się wywodzą – opisują bohaterów *Trylogii husyckiej*, przypisując im jakieś cechy. Przykładem mogą być imiona *Dalila*, *Judyta*, *Samson* i *Holofernes* w wypowiedzi: „Panna załatwi cię jak Dalila Samsona. Albo jak Judyta Nabuchodonozora... Czy Holofernesa”⁴⁷. Wartość konotacyjna imion *Dalila* i *Judyta* to ‘kobieta przebiegła, zdradziecka i niebezpieczna’ – antroponimy są więc nacechowane negatywnie, z kolei *Samson* i *Holoferes* oznaczają tu ‘mężczyzn łatwowiernych, dających się usidlić pięknej kobiecie’, a zatem również konotują antywartości. Nazwy biblijne mogą być także nacechowane pozytywnie, czego przykładem jest opis postaci z *Bożych bojowników*: „Jego [Doroty Faber] oblicze było opromienione świętością, złotoświecisty nimb otaczał też, wydawało się, głowę Elency von Stietencron. Marta i Maria z Betanii, pomyślał [...]”⁴⁸. Wartość konotacyjna wykorzystanych

⁴³ Ł.M. Szewczyk: *Nazewnictwo literackie...*, s. 17.

⁴⁴ Cz. Kosyl: *Metaforyczne użycie nazw własnych*. [W:] *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*. Pod red. M. Szymczaka. Wrocław 1978, s. 136.

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ M. Rutkowski: *Nazwy własne w strukturze metafory i metonimii*. Olsztyn 2007, s. 75.

⁴⁷ A. Sapkowski: *Lux perpetua*. Warszawa 2006, s. 323.

⁴⁸ A. Sapkowski: *Boży bojownicy*, s. 493.

w tym fragmencie imion to ‘kobiety święte’, a zatem w tym wypadku nazwy przywołują pozytywne cechy, sugerując niezwykłą dobroć bohaterek.

W funkcji wartościującej zostały wykorzystane również biblijne toponimy, np. *Sodoma*, *Gomora*, *Adma* i *Seboim*: „Zaiste, siarka, sól, spalenizna po całej ziemi! Nie obsieją jej, nie zakiełkuje, nie urosnie na niej żadna roślina, jak w zagładzie Sodomy, Gomory, Admy i Seboim⁴⁹”. Wymienione tu nazwy miast mają wartość konotacyjną ‘miejsca przeklęte, które naraziły się na gniew Boga i zostały zniszczone’, a zatem ich użycie również aktywizuje negatywne wartości. Ciekawym przykładem metaforycznego charakteryzowania bohaterów za pomocą nazwy zaczerpniętej z *Biblii* jest określenie *Cherethi i Felethi*: „[...] brat Neplach przyobiecał nam pewną i godną zaufania eskortę. Eskortę! A co to za hałastra stoi tam, w szeregu? Co za Cherethi i Felethi?”⁵⁰. Pochodzące z *Wulgaty* etnonimy oznaczające oddziały wojskowe zostały użyte jako przenośne synonimy zbieraniny i hałastry. Zastosowane przez Sapkowskiego nazwy *Cherethi i Felethi* są rzadko spotykane, więc pisarz, obawiając się, że czytelnicy nie odczytają metafory zgodnie z jego intencją, umieścił wyjaśnienie zastosowanej przenośni w przypisie⁵¹.

Nazwy biblijne pełnią również funkcję ekspresywną – są wykładnikami nastawienia emocjonalnego autora lub bohaterów i współtworzą określony klimat uczuciowy utworu bądź jakichś jego fragmentów⁵². Funkcja ta łączy się najczęściej z funkcją wartościującą. Imiona ze *Starego* czy *Nowego Testamentu* i inne zaczerpnięte z *Biblii* nazwy własne, które w metaforyczny sposób charakteryzują postaci w *Trylogii husyckiej*, konotując wartości i antywartości, wyrażają najczęściej stosunek innych bohaterów do określanych tak osób. Przykładowo określenie *Cherethi i Felethi* jest wykładnikiem niechęci do nazwanych w ten sposób żołnierzy, a porównanie dwóch pielęgniarek do *Marii i Marty z Betanii* jest wyrazem szacunku i podziwu dla ratujących życie bohatera kobiet. Ekspresywnie nacechowane są także wszelkie nazwy zaczerpnięte z *Apokalipsy św. Jana*, które mają na celu zobrazować koszmar wojny religijnej, np. „Wydawało się, że bliży się Apokalipsa. Że Bestia Dziesięciorga wychodzi z Czeluści. Że Jeźdźców Czterech straszliwych tylko patrzeć wśród dymów pożarów i pól skrwawionych. [...] Że spadnie Gwiazda Piołun na trzecią część rzek i źródła wód⁵³”. Onimy zostały tu użyte w celu zwiększenia ekspresywności opisu i powiązania katastroficznej wizji końca świata z rzeczywistymi wydarzeniami, których świadkami byli bohaterowie.

⁴⁹ A. Sapkowski: *Lux perpetua*, s. 389.

⁵⁰ A. Sapkowski: *Boży bojownicy*, s. 203.

⁵¹ Zob. ibidem, s. 583.

⁵² A. Wilkoń: op. cit., s. 83.

⁵³ A. Sapkowski: *Narrenturm*, s. 10.

Opisując role pełnione przez nazwy biblijne w *Trylogii husyckiej*, nie można zapomnieć o ich funkcji dydaktycznej. Polega ona przede wszystkim na utrwaleniu i wzbogaceniu wiedzy wyniesionej ze szkoły z zakresu historii, literatury i kultury⁵⁴. Wśród występujących w analizowanych powieściach nazw zaczerpniętych z *Biblii* pojawiają się nie tylko onimy odnoszące się do powszechnie znanych biblijnych osób czy miejsc, ale także nazwy, które dotyczą denotatów nieznanymi przeciętnemu użytkownikowi języka polskiego. Są to głównie onimy nawiązujące do mniej ważnych z punktu widzenia chrześcijańskiej teologii wydarzeń *Starego Testamentu*, dotyczące zazwyczaj szczegółów historii Narodu Wybranego. Wprowadzając tego typu nazwy w warstwę onimiczną swoich powieści i wyjaśniając ich znaczenie w przypisach, Sapkowski poszerza wiedzę czytelnika o biblijnych postaciach, wydarzeniach i topografii.

Nazwy zaczerpnięte ze *Starego* i *Nowego Testamentu* stanowią liczny zbiór wśród nazw autentycznych *Trylogii husyckiej* Sapkowskiego. Są niezwykle istotnym składnikiem języka tomów *Narrenturm*, *Boży bojownicy* i *Lux perpetua*, gdyż częsta ich obecność w wypowiedziach postaci, kazaniach, przemowach oraz przytaczanych przez narratora opisach pozwala odzwierciedlić mentalność średniowiecznych ludzi i znaczenie *Pisma Świętego* w ich życiu. Zaczerpnięte z *Biblii* nazwy rzadko biorą udział w kreowaniu fantastycznej warstwy powieści (jedynymi przykładami takiego ich użycia jest zastosowanie świętych imion Boga w zaklęciach magicznych oraz imienia *Salomon* w nazwie kabalistycznego znaku), przede wszystkim bowiem mają za zadanie wzbogacać historyczny kontekst omawianych utworów. Onimy biblijne pozwalają Sapkowskiemu ukazać erudycję bohaterów, żywo zainteresowanych lekturą *Pisma Świętego* i szukających w swym codziennym życiu znaków wypełniania się planu Bożego. Autor wykorzystuje tego typu nazwy, by uatrakcyjnić tekst powieści, wzbogacając go o aluzje i intertekstualne nawiązania. Pochodzące z *Biblii* onimy są wykładnikami ekspresywności i w metaforyczny sposób charakteryzują bohaterów oraz przedstawione na kartach *Trylogii husyckiej* wydarzenia, konotując wartości i antywartości. Zwiększają również dydaktyczną wartość powieści, nie tylko przybliżając czytelnikowi świat wojen husyckich i XV-wieczną mentalność, ale także zachęcając go do sięgnięcia po mniej znane starotestamentowe księgi.

Źródła

- Sapkowski A. (2003): *Narrenturm*. Supernowa. Warszawa.
Sapkowski A. (2004): *Boży bojownicy*. Supernowa. Warszawa.
Sapkowski A. (2006): *Lux perpetua*. Supernowa. Warszawa.

⁵⁴ U. Keşikowa: *Funkcja dydaktyczna...*, s. 81.

Literatura

- Biblia Tysiąclecia* (1980). Wyd. III. Poznań–Warszawa.
- Chmielarz W. (2012): *Kiedy sama historia to za mało*. „Nowa Fantastyka” nr 3, s. 12–13.
- Domaciuk I. (2004): *Nazwy pochodzenia polskiego w literaturze fantastyki*. [W:] *W kręgu wiernej mowy*. Pod red. M. Wojak, M. Rzeszutko. Lublin.
- Editor's Foreword* (1995). [W:] *The Goetia. The Lesser Key of Solomon the King. Clavicula Salomonis Regis*. Tłum. S. Liddell, M. Mathers. York Beach.
- Keşikowa U. (1988): *Funkcja dydaktyczna nazewnictwa w powieściach dla młodzieży*. [W:] *Onomastyka w dydaktyce szkolnej i społecznej*. Pod red. E. Homy. Szczecin.
- Keşikowa U. (1995): *Funkcje nazewnictwa w powieściach Kornela Makuszyńskiego*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Gdańskiego. Prace Językoznawcze”. T. 11. Gdańsk.
- Kosyl Cz. (1978): *Metaforyczne użycie nazw własnych*. [W:] *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*. Pod red. M. Szymczaka. Wrocław.
- Kosyl Cz. (1998): *Nazwy własne w literaturze pięknej*. [W:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*. Pod red. E. Rzetelskiej-Feleszko. Warszawa–Kraków.
- Kosyl Cz. (1992): *Nazwy własne w prozie Jarosława Iwaszkiewicza*. Lublin.
- Lemann N. (2008): *Epicka historiografia we współczesnej prozie polskiej*. Łódź.
- Łuc I. (2007): *Nazwy własne w literaturze dziecięco-młodzieżowej Małgorzaty Musierowicz*. Katowice.
- Malec M. (1997): *Przydomki hagiomiczne w funkcji samodzielnych imion osobowych*. [W:] *Onomastyka i dialektologia*. Pod red. H. Popowskiej-Taborskiej, J. Dumy. Warszawa, s. 181–186.
- Podręczna encyklopedia biblijna* (1959). Pod red. E. Dąbrowskiego. T. I–II. Poznań–Warszawa–Lublin.
- Primke R., Szczerepa M., Szczerepa W. (2007): *Wojny husyckie na Śląsku, Łużycach i Pomorzu*. Kraków.
- Rutkowski M. (2007): *Nazwy własne w strukturze metafory i metonimii*. Olsztyn.
- Sarnowska-Gieffing I. (1984): *Nazewnictwo w nowelach i powieściach polskich okresu realizmu i naturalizmu*. Poznań.
- Siwiec A. (1998): *Nazwy własne w prozie Michała Choromańskiego*. Lublin.
- Szelewski M. (2003): *Nazewnictwo literackie w utworach Andrzeja Sapkowskiego i Nika Pierumowa*. Toruń.
- Szewczyk Ł.M. (1996): *Funkcje nazw własnych w literaturze pięknej*. [W:] *Językoznawstwo. Materiały konferencji naukowej 14–16 marca 1995*. Pod red. K. Kallas. Toruń.
- Szewczyk Ł.M. (1993): *Nazewnictwo literackie w twórczości Adama Mickiewicza*. Bydgoszcz.
- Tkacz M. (2012): *Baśnie zbyt prawdziwe. Trzydzieści lat fantastyki w Polsce*. Gdańsk.
- Trębicki G. (2007): *Fantastyka. Ewolucja gatunku*. Kraków.
- Wilkoń A. (1970): *Nazewnictwo w utworach Stefana Żeromskiego*. Wrocław.
- Zarębski R. (2006): *Nazwy osobowe w polskich przekładach Nowego Testamentu*. Łódź.

Summary

This paper analyzes biblical names in *Trylogia husycka* (*Narrenturm*, *Boży bojownicy* and *Lux perpetua*) written by Andrzej Sapkowski. Anthroponyms, theonyms, names of monsters and demons, ethnonyms, toponyms, chrononyms and names of stars are derived from the *New Testament* and the *Old Testament* and appear primarily in dialogues and sermons. Biblical names used by the heroes prove their erudition and their extensive knowledge of the *Holy Bible*. Biblical names in *Trylogia husycka* are endowed with many functions. They serve as allusions or intertextual references; they also enrich the novels with didactic values. Such names indicate when the action of the novels takes place; they characterize people and places by their metaphorical meanings, too. They also perform the emotive function and the humorous function. Biblical names are a very important part of the onomastic layer of *Trylogia husycka*.